

Sygn. akt VIII Gz 160/16

## POSTANOWIENIE

Dnia 20 stycznia 2017 r.

**Sąd Okręgowy w Bydgoszczy, VIII Wydział Gospodarczy**, w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Wojciech Wołoszyk

Sędziowie: SO Wiesław Łukaszewski

SR del. Artur Fornal (sprawozdawca)

po rozpoznaniu w dniu 20 stycznia 2017 r. w Bydgoszczy

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) **spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ś.**

przeciwko (...) **spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P.**

o zapłatę

na skutek zażalenia pozwanego na postanowienie Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 22 czerwca 2016 r., sygn. akt VIII GC 6802/14

p o s t a n a w i a:

1. odrzucić zażalenie w części dotyczącej punktu 1 zaskarżonego postanowienia,
2. oddalić zażalenie w pozostałym zakresie.

Wiesław Łukaszewski Wojciech Wołoszyk Artur Fornal

Sygn. akt VIII Gz 160/16

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 22 czerwca 2016 r. Sąd Rejonowy w Bydgoszczy oddalił wniosek pozwanego (...) sp. z o.o. w P. o przywrócenie terminu do uzupełnienia braków formalnych sprzeciwu od nakazu zapłaty z dnia 27 listopada 2014 r., a ponadto odrzucił sprzeciw tej strony z dnia 9 grudnia 2015 r. od powyższego nakazu zapłaty.

W uzasadnieniu Sąd Rejonowy wskazał, że zarówno odpis ww. nakazu zapłaty, jak i wezwanie do usunięcia braków formalnych sprzeciwu doręczono pozwanemu na adres wskazany w pozwie : ul. (...) w P., a odbiór każdej z tych przesyłek potwierdził swoim podpisem prezes zarządu pozwanej spółki – (...). W złożonym następnie wniosku o przywrócenie terminu pozwany argumentował natomiast, że przedmiotowej korespondencji nie otrzymał, ww. doręczenia dokonywane były bowiem na błędny adres. W ocenie Sądu pierwszej instancji chociaż ustalono, że właściwy adres pozwanego był w tej dacie rzeczywiście inny - ul. (...) w P., to jednak w sprawie nie zachodziły przesłanki przywrócenia pozwanemu terminu do usunięcia braków formalnych sprzeciwu od nakazu zapłaty. Sąd ten za oczywisty uznał fakt odbioru przez pozwanego przesyłek sądowych pod innym adresem przez ówczesnego prezesa zarządu pozwanego, potwierdzony również pieczętą spółki przystawioną na formularzu potwierdzenia odbioru. Fakt otrzymania przez pozwanego ww. korespondencji wynika także z działań podejmowanych następnie przez niego – wniesienia sprzeciwu oraz złożenia pisma w odpowiedzi na wezwanie do uzupełnienia jego braków formalnych. Sąd pierwszej instancji nadmienił, że złożony wówczas przez pozwanego sprzeciw został już w niniejszej sprawie odrzucony

– postanowieniem Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 13 kwietnia 2015 r. W konsekwencji także i złożony obecnie przez pozwanego po raz drugi sprzeciw podlegał odrzuceniu jako złożony po terminie.

Zażalenie na powyższe postanowienie złożył pozwany domagając się „odrzucenia w całości” nakazu zapłaty jaki został przeciwko niemu wydany. W uzasadnieniu skarżący zwrócił uwagę, że to powód podał nie podał w pozwie jego prawidłowego adresu, ten bowiem na jaki kierowano korespondencję z sądu (tj. ul. (...) w P.) jest niewłaściwy – taki numer ulicy w ogóle nie istnieje. Nie ma w związku z tym pewności, że odbiorów ww. listów poleconych rzeczywiście dokonywał były prezes zarządu pozwanego – T. K., pieczętkę firmy mógł zatem przystawić ktoś inny, tym bardziej że jedna z takich pieczętek miała pozwanemu zaginąć. Pozwany podkreślił wreszcie, że jego aktualny adres korespondencyjny i adres siedziby spółki (zgodny w wpisem w Krajowym Rejestrze Sądowym) to : ul. (...) w P..

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje :**

W pierwszej kolejności należy wskazać, że skoro z treści zażalenia pozwanego wynikało, że zostało ono skierowane w stosunku do całego postanowienia Sądu Rejonowego, to w zakresie w jakim dotyczyło ono oddalenia wniosku o przywrócenie terminu (punkt 1 ww. postanowienia) podlegało ono odrzuceniu.

W tej części zaskarżone postanowienie nie kończyło postępowania w sprawie, ani też nie dotyczyło kwestii wpadkowej wymienionej pośród rozstrzygnięć podlegających zaskarżeniu (art. 394 § 1 k.p.c.), zatem – zgodnie z poglądem utrwalonym już w orzecznictwie (zob. m.in. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 2000 r., III ZP 1/00, OSNC 2001, nr 1, poz. 1, a także postanowienie tego Sądu z dnia 6 czerwca 2013 r., II UZ 23/13, LEX nr 1331302) – nie było dopuszczalne zażalenie na postanowienie w części dotyczącej oddalenia wniosku o przywrócenie terminu do dokonania czynności procesowej. Rozstrzygnięcie takie sytuuje się natomiast w kategorii postanowień, o których mowa w art. 380 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c., co oznacza, iż niezależnie od konieczności jego odrzucenia (art. 373 k.p.c.), możliwe było w niniejszej sprawie dokonanie przez Sąd drugiej instancji, na żądanie skarżącego, oceny zasadności tego rozstrzygnięcia, jako mającego wpływ na wydanie postanowienia o odrzuceniu środka zaskarżenia (złożonego po terminie).

W tym zakresie trzeba zauważyć, że chociaż w myśl art. 133 § 2a k.p.c. pisma sądowe doręcza się stronie będącej przedsiębiorcą wpisanym do rejestru sądowego co do zasady na adres podany w rejestrze lub na adres inny - wskazany przez samą stronę (adres dla doręczeń), to jednak – jak o tym stanowi przepis art. 133 § 2 k.p.c. – doręczeń takich należy dokonywać **organowi** uprawnionemu do reprezentowania przed sądem lub **do rąk pracownika** upoważnionego do odbioru pism. Ponadto skutecznego doręczenia w taki sposób dokonać można nie tylko w mieszkaniu (pod adresem siedziby) strony, lecz także wszędzie tam, gdzie się adresata zastanie (art. 135 § 1 k.p.c.; zob. także postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2000 r., V CKN 1494/00, LEX nr 532366). W nauce prawa wskazuje się na skuteczność doręczenia właściwej osobie dokonanego w niewłaściwym miejscu, np. przez doręczyciela, który spotkał adresata „na mieście” i upewniwszy się co do jego tożsamości wręczył mu przesyłkę, którą ten dobrowolnie przyjął i potwierdził jej odbiór (por. J.J. Litauer, Komentarz do procedury cywilnej, Warszawa 1933, art. 148, uw. 2, s. 84). Podobnie skuteczne, co oczywiste, będzie doręczenie przesyłki sądowej przekazanej adresatowi w sekretariacie sądu.

Słusznie zwrócił uwagę Sąd Rejonowy, że warunkiem uwzględnienia wniosku strony o przywrócenie terminu do dokonania czynności procesowej jest uprawdopodobnienie, że nie dokonała ona jej w terminie bez swojej winy (art. 168 § 1 i art. 169 § 2 k.p.c.). Prawidłowe jest także stanowisko tego Sądu, że uprawdopodobnienie – które stosownie do art. 243 k.p.c. nie wymaga zachowania szczegółowych wymagań postępowania dowodowego – co do zasady nie powinno opierać się na samych tylko twierdzeniach strony, bez poparcia ich jakimkolwiek innym środkiem w postaci dokumentów lub chociażby pisemnych oświadczeń osób trzecich (zob. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2008 r., III SK 28/07, LEX nr 452469, postanowienie Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 31 grudnia 2014 r., III APz 12/14, LEX nr 1621191, a także Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Postępowanie rozpoznawcze pod redakcją Tadeusza Erecińskiego, LexisNexis, 2012 r., art. 243, teza 3). Tymczasem w niniejszej sprawie pozwany, po zapoznaniu się z uzasadnieniem zaskarżonego postanowienia, w którym

Sąd wskazał na powyższy wymóg, jedynie w sposób głośłowny poddał w wątpliwość fakt odebrania w placówce pocztowej korespondencji (którą awizowano pod niewłaściwym adresem) zawierającej odpis nakazu zapłaty, a także wezwanie do usunięcia braków sprzeciwu przez ówczesnego prezesa jego zarządu – T. K. (zob. k. 41 i 47). Nie może przy tym budzić wątpliwości, że doręczenie dokonane członkowi zarządu jest skuteczne względem spółki (art. 133 § 2 k.p.c. w zw. z art. 205 § 2 k.s.h.; zob. odpis z KRS k. 53-56).

Co znamienne, pozwany nie twierdzi nawet obecnie w sposób stanowczy, że powyższych odbiorów nie dokonywał prezes jego zarządu, twierdzeń zaś o zaginięciu firmowej pieczętki w żaden sposób nie uprawdopodobnia. Z porównania natomiast znajdujących się w aktach sprawy licznych podpisów ówczesnego prezesa zarządu pozwanego – T. K. nie sposób prima facie wyprowadzić wniosku, iż różnią się one pomiędzy sobą, co mogłoby wskazywać na to, iż złożyły je w rzeczywistości inne osoby i w konsekwencji powodować potrzebę zbadania prawdziwości pisma z udziałem biegłego, w trybie art. 254 § 1 k.p.c. (zob. k. 41 – 43, 49, 51-62, 69).

Zauważyć należy, że w niniejszej sprawie spełnione były wymogi § 4 ust. i 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 października 2010 r. w sprawie szczegółowego trybu i sposobu doręczania pism sądowych w postępowaniu cywilnym, tekst jednolity Dz. U. z 2015 poz. 1222 ze zm.), stosownie do których odbierający przesyłkę potwierdza jej odbiór na formularzu potwierdzenia odbioru przez wpisanie daty otrzymania przesyłki i umieszczenie czytelnego podpisu zawierającego imię i nazwisko. Z kolei doręczający (pracownik operatora pocztowego lub osoba występująca w jego imieniu) wpisuje na formularzu potwierdzenia odbioru datę doręczenia przesyłki, imię i nazwisko odbiorcy (po sprawdzeniu – co oczywiste – jego tożsamości), zaznaczając jednocześnie sposób doręczenia i potwierdzając to własnoręcznym podpisem.

Podnieść trzeba, że wypełniony prawidłowo, na formularzu stanowiącym załącznik do wyżej powołanego rozporządzenia, pocztowy dowód doręczenia pisma sądowego, stanowi dokument urzędowy w rozumieniu art. 244 k.p.c. potwierdzający fakt i datę doręczenia korespondencji sądowej, korzystający z domniemania zgodności z prawdą. Do obalenia takiego domniemania nie wystarcza zatem samo tylko oświadczenie strony – jak ma to miejsce w niniejszej sprawie. Nie ulega wątpliwości, że adresat przesyłki, który podważa prawdziwość powyższego dokumentu, powinien tą okoliczność udowodnić, zgodnie z wymaganiami art. 252 k.p.c. (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 kwietnia 1998 r., III CZ 51/98, OSNC 1998, Nr 11. poz. 189).

W świetle powyższego uznać trzeba, że także i powtórny sprzeciw został przez pozwanego wniesiony po upływie terminu o którym mowa w art. 502 § 1 k.p.c., ten bowiem upłynął z końcem dnia 12 stycznia 2015 r. Powyższa okoliczność uzasadniała odrzucenie sprzeciwu przez Sąd Rejonowy na podstawie art. 504 § 1 k.p.c. Jedynie na marginesie wskazać można, że niezależnie od braku podstaw do przywrócenia uchybionego terminu do uzupełnienia braków formalnych sprzeciwu (czego dotyczyło wezwanie z dnia 22 stycznia 2015 r. doręczone pozwanemu w dniu 12 lutego 2015 r.; zob. k. 45-47 akt sprawy – a o co wnosił pozwany w piśmie złożonym w dniu 29 lutego 2016 r.; k. 121 i 123) w myśl art. 169 § 4 k.p.c. po upływie roku jego przywrócenie byłoby dopuszczalne tylko w wyjątkowych wypadkach, te zaś w niniejszej sprawie z pewnością nie zachodzą.

Mając na uwadze przytoczone okoliczności Sąd Okręgowy na podstawie art. 373 i art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

Wiesław Łukaszewski Wojciech Wołoszyk Artur Fornal